

PAŁAC CZARTORYSKICH W LUBLINIE

Będący obecnie siedzibą Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego pałac, znany ogólnie pod nazwą pałacu Czartoryskich w Lublinie, na północno-wschodnim narożniku placu Litewskiego, mimo że posiada nie jedną cechę pałacu z epoki baroku, nie doczekał się dotąd opracowania monograficznego. Specjalnie temu pałacowi poświęcony był tylko artykuł Zygmunta Knothe *Pałac Czartoryskich w Lublinie* (w „Gazecie Lubelskiej” z r. 1946, nr 339), poza tym wymieniany lub cmawiany był dość często, ale przygodnie. Przyczyną tego był prawdopodobnie brak dostatecznych danych archiwalnych. Wykorzystane w niniejszej rozprawie materiały archiwalne są następujące: 1. Korespondencja Elżbiety Sieniawskiej z pierwszej połowy XVIII w. w zbiorach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego na Wawelu oraz Muzeum Czartoryskich (Oddział Muzeum Narodowego) w Krakowie, wydobyta i udzielona w wypisach przez prof. P. Bohdziejwicz, a następnie uzupełniona na miejscu; 2. Rkps z Wojew. Arch. Państw. w Lublinie: *Acta advocatialis in scriptum 1751—1752 et decretarium 1747—1748* (rkps nr 33) oraz takie same *Acta* z l. 1770—1775 (rkps nr 38); z działu rękopisów Miejskiej Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie: *Kontrakt sprzedaży kamienicy w Lublinie pomiędzy X-ciem Czartoryskim, generałem artylerii JCM a Franciszkiem Rzepeckim 1805* (rkps nr 1383); 3. w Wojew. Sądzie Grodzkim w Lublinie — wykaz hipoteczny nr 637.

Do tych archiwaliów dochodzą jako źródła, poza wiadomościami umieszczonymi w publikacjach, materiały ikonograficzne: 1. Plan miasta Lublina z r. 1716, wykonany przez oficera francuskiego d'Orxena (Miejska Biblioteka im. Łopacińskiego w Lublinie, Dział grafiki i kartografii); 2. Plan sytuacyjny Komisji Boni

Ordinis z r. 1783 (Woj. Arch. Państw. w Lublinie); 3. Obraz „Wjazd generała Zajączka do Lublina” z r. 1826 (Muzeum Lubelskie); 4. Plan sytuacyjny pałacu z r. 1918, wyk. przez archit. St. Gawdzika) przy wykazie hipotecznym, p. w.); 5. Rysunki rzutowe pałacu z r. 1925 (w zbiorach Zakładu Archit. Polskiej Politechniki Warszawskiej) oraz zdjęcia pomiarowe z r. 1944 w zbiorach Wojew. Biura Konserwatorskiego w Lublinie i z r. 1952 w posiadaniu Domu Turystycznego PTTK (w pałacu). Wreszcie dochodzą jeszcze zdjęcia fotograficzne dawniejsze, pozwalające na odtworzenie stanu pałacu przed ostatnimi przeróbkami .

Dokładna data budowy czy też nabycia pałacu przez rodzinę Czartoryskich nie jest znana. Przyjmuje się ogólnie, że Czartoryscy stali się właścicielami pałacu w XVII w., a potwierdzeniem tego może być fakt ustanowienia przez Michała Jerzego Czartoryskiego w r. 1651 plenipotenta w Lublinie. Na początku XVIII w. właścicielką pałacu była Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska. Z zachowanej korespondencji Sieniawskiej z jej budowniczym Fr. Mayerem dowiadujemy się o zniszczeniach, remontach i pracach, jakie przeprowadzono wówczas w pałacu.

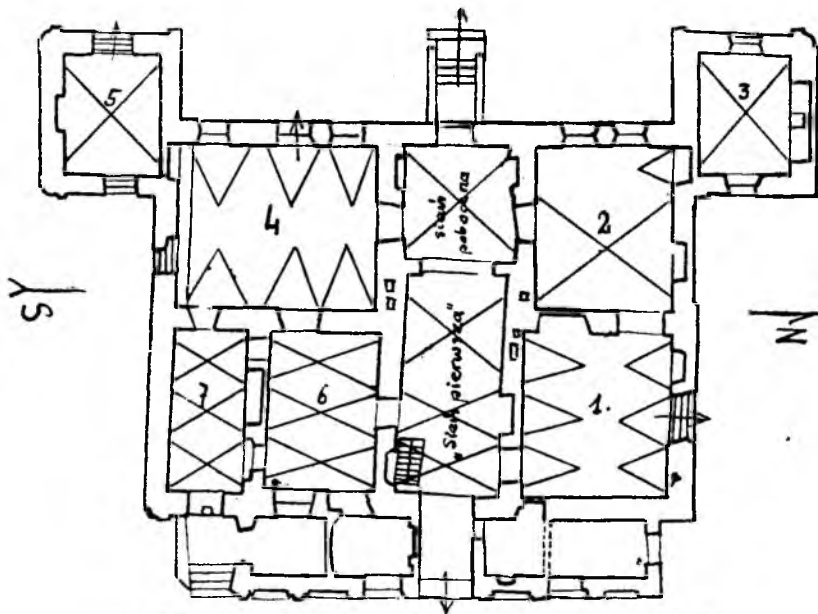
Po śmierci Sieniawskiej pałac przechodzi w ręce jej jedynej córki Zofii *secundo voto* Augustowej Czartoryskiej. W ten sposób pałac przeszedł w posiadanie Czartoryskich około r. 1730. W r. 1782 pałac lubelski otrzymuje w spadku syn Augusta Adam Kazimierz. Ze śmiercią jego pałac znowu przestaje być rezydencją Czartoryskich i przechodzi w ręce drobnych właścicieli, dla których będzie jedynie przedmiotem transakcji handlowych. Podczas drugiej wojny światowej pałac uległ dewastacji, a po wojnie odbudowany został przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które adaptowało ten budynek na dom turystyczny.

Dawny pałac Czartoryskich zajmuje narożną posesję przy zbiegu placu Litewskiego, ulicy Radziwiłłowskiej i ulicy Staszica. Jest to budynek jednopiętrowy, założony na planie prostokąta z dwoma alkierzami na planie prostokątnym od dłuższego boku

zachodniego i mocno wysuniętym ryzalitem, zajmującym większą część elewacji wschodniej, nakryty dachem czterospadowym nad główną bryłą, murowany i tynkowany. Dekoracja architektoniczna zewnętrzna na ogół skromna, ogranicza się do zastosowania pseudopilastrów na elewacji wschodniej i na wszystkich narożnikach, zaokrąglenia narożników głównej bryły budynku od strony wschodniej, niepełnego belkowania (fryz i gzyms), obiegającego cały budynek naokoło, wreszcie hełmów nakrywających alkierze. Jedno wejście prowadzące do pałacu znajduje się na osi elewacji zachodniej. Bogaciej przedstawia się tylko elewacja ryzalitu wschodniego, podzielona pseudopilastrami na siedem przęseł i zwieńczona trójkątnym frontonem. Tu też okna ujęte w obramienia umieszczone są w każdym przęśle w obu kondygnacjach (w przęśle środkowym na dole drzwi). Poza tym ryzalitem i z wyjątkiem alkierzy okna umieszczone są w obu kondygnacjach dość przypadkowo. Jako fasadę należy uważać elewację wschodnią z ryzalitem.

Układ wewnętrzny pałacu jest dość jasny, z tym, że jego osiowe w sensie architektonicznym pomieszczenia nie zupełnie ściśle leżą na osi symetrii geometrycznej. Tę oś architektoniczną zaznacza długie pomieszczenie, biegnące od jednego do drugiego dłuższego boku zasadniczego prostokątu rzutu poziomego pałacu, podzielone z kolei na sień o planie kwadratowym od elewacji zachodniej i dłuższy westybul od strony ryzalitu. Po obydwu stronach tego osiowego pomieszczenia widzimy na parterze następujące pokoje: po stronie północnej — większy pokój nakryty kolebką z trzema lunetami, pokój alkierzowy, nakryty sklepieniem krzyżowym oraz również większy pokój od strony ryzalitu, nakryty kolebką o 6 lunetach, przedzielony przegródkami w celach praktycznych, po stronie zaś południowej — duży pokój, nakryty kolebką o 6 lunetach (obecnie przedzielony przepierzeniem na dwa), oświetlony przez trzy okna na elewacji zachodniej i jedno od południa, z którego to pokoju przechodzi się do pokoju alkierzowego, analogicznego w stosunku do poprzedniego oraz do jednego z dwu pokoi, zajmujących razem kąt południowo-

wschodni budynku. Z tego z tych dwu pokoi, który leży bliżej westybulu, prowadzi wejście na klatkę schodową mieszczącą się w ryzalicy, w jego połowie od strony południowej. Drugą połowę zajmuje długi, wąski pokój, nakryty płasko, a między nimi



Lublin, Pałac Czartoryskich. Rzut poziomy. (W.K.Z.)

ściśle na osi ryzalitu wąskie przejście prowadzi z ulicy do westybulu. Westybul nakrywa kolebka z 6 stykającymi się lunetami.

Układ wnętrz na piętrze na ogół odpowiada układowi na parterze, z tym jednak, że część pomieszczeń mniejszych została połączona w większą salę, służącą obecnie jako sypialnia dla wycieczek i że wszystkie pokoje na piętrze są nakryte płaskimi sufitami, nie licząc ryzalitu, który ma kolebkę z siedmiu parami stykających się lunet. Szeroki korytarz prowadzący z ryzalitu w kierunku elewacji zachodniej odpowiada co do położenia westybulowi, a na miejscu przedsionka zachodniego mamy tu pokój o planie kwadratowym.

Pod częścią wschodnią pałacu, wraz z ryzalitem znajdują się piwnice. Nie licząc pomieszczeń w ryzalicie, całość podzielona jest na cztery komunikujące się ze sobą komory.

Ten opis pałacu należy jeszcze uzupełnić podaniem faktu, że podczas ostatniej restauracji pałacu wykryto, po zdjęciu tynków, że wschodnie części pałacu, a ściślej głównego korpusu zbudowane są z cegły i kamienia, podczas gdy na zachód od linii podziału mury są wzniesione z samej cegły.

Opisany wyżej pałac nie odpowiada jednak temu stanowi, jaki miał w dawnych czasach, nie mówiąc już o przeróbkach dokonanych po ostatniej wojnie, które łatwo uwzględnić dzięki istnieniu planów pałacu przed tymi przeróbkami. Pomocne nam będą dawniejsze widoki pałacu oraz źródła archiwalne wymienione na początku, względnie wiadomości o przemianach, które zaszły w czasach nam bliższych. A więc np. w XIX w., który był najgorszym okresem dla pałacu, zamieniono galerię piętrową otwartą na zewnątrz od wschodu przez oszklenie arkad na obecny ryzalit.

Na odtworzenie pałacu w jego stanie w w. XVIII pozwala w znacznym stopniu sporządzony w r. 1737 inwentarz pałacu. Wjazd do pałacu prowadził od ul. Krakowskie Przedmieście. Bryła pałacu była ta sama, jaką widzimy i obecnie, z alkierzami od ogrodu, główną zaś fasadą zwrócony był pałac ku miastu. Pałac posiadał „z Boków ze Dwóch stron Schody Drewniane Dembowe przestronne, szerokie nad Galeryą nad którą iako y nad Schodami sklepienie z sześcioma Ankrami wysoko wzniesionymi. „Dolną część fasady zdobiła „Galeryka mała pod sklepieniem, a z tey po obydwóch stronach pod Schodami iako się wyżey na górę idącymi komórek alias na składanie Drew lub czego inszego”.

We wnętrzu przez całą budowlę biegła sień, podzielona na dwie części. Część pierwsza oddzielona była od drugiej, zwanej sienią „poboczną”, schodami. Tę sień „Poboczną” oświetlało jedno okno. Po północnej stronie sieni mieściły się dwie izby i gabinet. Do pierwszej wchodziło się z sieni właściwej drzwiami „poyedyńkowym”. „W tej Izbie okna iedne o czterech kwadratach w ołów oprawne, A drugie zamurowane dla schodów. Posadzka w tey

Izbie z cegły układana". Do niej przylegał pokój z gabinetem. Pomieszczenia te były ze sobą połączone. Pokój i gabinet miały posadzkę z tarcic (jak i obydwie sienie). Po stronie południowej sieni leżały: pokój z gabinetem i izba z alkierzem, których posadzki były z tarcic. W pokoju cztery okna, w gabinecie, izbie i alkierzu po jednym. „W sieniach pierwszych komurka murem obwiedziona, z której schody kręcone do górnych pokoików". Wszystkie okna parteru posiadały kraty i okiennice.

Główne wejście do pokoiów pierwszego piętra znajdowało się w galerii, do której prowadziła zewnętrzna klatka schodowa. Pokoje tu były rozplanowane wokół dużej sali, oświetlonej niewielkimi oknami oprawnymi w ołów, wychodzącymi na ogród. Po lewej stronie sali był „Pokoy Wielki alias Izba Iadalna" z czterema oknami, mająca powałę z tarcic układaną na belkach. Z tego pokoju przechodziło się do drugiego „iuz nie z Powalą lecz z sufitem białym i gipsem wyrzucanym" i z czterema oknami. Tuż za nim mieścił się gabinet, którego sufit był również „wyrzucany białym gipsem", trzy okna zaś w ścianach zewnętrznych były iako i pierwszych pokoiach. Wróciwszy się z gabinetu idąc dalej Pokoy Trzeci Poboczny, przechodni do drugiego apartamentu, iuz nie z sufitem, ale z powalą z Tarcic na belkach układaną o iednym oknie, drzwi w tym pokoju troie". Apartament ten składał się z „Pokoiu Czwartego z Gabinetem" i pokoju „piątego. Pokój czwarty i gabinet posiadały sufit wyrzucany białym gipsem, pokój piąty natomiast miał powałę układaną z tarcic. Wszystkie pokoje miały podłogi układane z tarcic podłużnych, oprócz gabinetów, „w których Dembowa z Tafel Kolbuszowey roboty".

Pod pałacem były piwnice, do których wejścia znajdowały się — jedno w sieni, drugie w izbie z alkierzem.

Na podstawie dopiero co zacytowanego inwentarza możemy nie tylko wyobrazić sobie, jak wyglądał pałac dwieście lat temu, ale i ustalić, które z obecnych wewnątrz odpowiadają opisowi zamieszczonemu w tym inwentarzu, względnie które nie odpowiadają. Bierzemy, rzecz jasna, pod uwagę plany z r. 1944, tzn.

sprzed ostatnich przeróbek. Szata zewnętrzna budowli na ogół nie wchodzi tu w grę, gdyż inwentarz jej nie opisuje. Jedyny wyjątek stanowi opis fasady wschodniej. Posiadała ona, jak to już wyżej wspomniano, piętrową galerię z szerokimi schodami dwutraktowymi, będącymi głównym połączeniem parteru z apartamentami piętra. Rozplanowanie wnętrza parteru pominając ryzalit, zasadniczo nie uległo zmianie. W sieni biegnącej przez całą głębokość budowli z łatwością można wyróżnić dwie części: sień „pierwszą” i „poboczną”. Po lewej stronie sieni mamy trzy pokoje, z których pierwszy odpowiada „Izbie” o jednym oknie, drugi — „Pokoyowi” o dwóch oknach, a trzeci, znajdujący się w alkierzu — „Gabinetowi” o jednym oknie. Idąc dalej przechodzimy przez sień „poboczną”, by dostać się na prawą stronę sieni, gdzie również z łatwością odnajdujemy „Pokoy Trzeci z Gabinetem” oraz „Izbę z Alkierzem”. Są nimi pokoje oznaczone na planie numerami 4, 5, 6 i 7. Pozostałością „komórki murem obwiedzionej z której schody krencone do górnych pokoyów” są schody w południowo-wschodniej części sieni (p. na planie). Podczas ostatniej przebudowy schody te zostały usunięte.

Ustalenie pomieszczeń na piętrze z pokojami wymienionymi w inwentarzu natrafia na trudności. Przebudowy, jakich z pewnością dokonano niejednokrotnie, zmieniły rozplanowanie sal. Opisane w inwentarzu pokoje piętra przedstawiają się następująco: po wyjściu z galerii wschodziło się do dużej „Sali”, po jej prawej stronie był „Pokoy Wielki, Izba do Iadania”, za nim „Pokoy Drugi” i „Gabinet”, następnie przechodziło się przez „Pokoy Tzeci Poboczny, Przechodni, by dostać się do „Pokoyu Czwartego z Gabinetem” oraz „Pokoyu Piątego”. Możemy tutaj ustalić, że „Gabinety” i pokoje „Czwarty” i „Piąty” nie zostały przebudowane. Natomiast „Salę” i „Pokoy Trzeci” zamieniono na hall, „Pokoy Wielki” zaś połączono z „Pokoyem Drugim” w dużą salę, leżącą po stronie lewej od hallu.

Z inwentarza wynikało by też, że prace przeprowadzono mniej więcej dziesięć lat przed sporządzeniem inwentarza, które prowadził Mayer, nie były zakrojone na wielką skalę, lecz miały

charakter raczej remontu. Trudno natomiast powiedzieć, czy pałac od chwili swego powstania do r. 1737 był w ogóle przebudowywany. Należy przypuszczać, przyjmując datę powstania pałacu na koniec XVII wieku, że w ciągu tych kilkudziesięciu lat nie uległ on zasadniczym zmianom.

Ale i ten pierwotny pałac z końca XVII w. nie powstał jednocześnie. Wspomniana wyżej różnica materiału murów oraz zbiegająca się z tą granicą, która dzieli różniące się materiałem dwie połowy budynku linia zachodnia murów piwnic wskazuje wyraźnie na to, że pierwotnie istniał mniejszy budynek, obejmujący wschodnią połowę obecnego pałacu i że dopiero później został powiększony od strony zachodniej, przybierając wygląd zbliżony do obecnego. Za tym, że to powiększenie nastąpiło w XVII wieku, przemawiałoby wspomniane wyżej ustanowienie w r. 1651 plenipotentą przez Michała Czartoryskiego. Za tym też okresem wypowiadają się Baliński i Lipiński oraz Zieliński. Stało się to raczej w ostatnich latach XVII w. Za tą hipotezą przemawiałby styl budowlany.

Na marginesie należy tu jeszcze sprostować pewną wiadomość mylnie podaną przez inż. Knothego w artykule pt. *Pałac Czartoryskich w Lublinie* (w „Gazecie Lubelskiej”, r. 1946). Czytamy tam: „W pewnej księdze archiwalnej pod datą 1751 znajdujemy wzmiankę o dwóch pałacach Czartoryskich w Lublinie, jednym koło o.o. kapucynów, drugim w pobliżu pałacu Potockich na Zielonej. Wzmianka ta donosi, że przed blisko dwustu laty w pałacu trzeba było remontować strop drewniany i przewody kominowe”. Wymieniona przez Knothego księga, to wspomniane wyżej u nas *Acta advocatialis* z l. 1751—1752..., w których mamy kontrakt sprzedaży pałacu na Krakowskim Przedmieściu, zawarty między Januszem A. Sanguszko a Barbarą z Duninów Sanguszkową, wdową po Pawle Sanguszcze. Janusz Sanguszko był również właścicielem innego pałacu w Lublinie, mieszczącego się blisko klasztoru karmelitanek bosych. Wiadomość nie dotyczy więc własności Czartoryskich.

Niewyjaśnioną pozostaje sprawa autorstwa pałacu Czartorys-

kich w jego stanie przed restauracją przez F. Mayera. Niektórzy autorzy łączą je z osobą Tylmana z Gamerem. Tadeusz Mako-
wiecki w rozprawie *Archiwum planów Tylmana z Gamerem*, po
przestudiowaniu zachowanych planów Tylmana, pisze: „Nie-
mniej wspaniale zaprojektowany jest inny pałac z zewnętrzną
klatką schodową i rozległymi oficynami, który utrwalony został
tylko w rzutach poziomych. Na jednym z tych planów widnieje
napis *Palazzo grande di Madama*, na innym *1693 ultima Marti
Lublino*, w Lublinie zatem, bądź w jego okolicach należało by go
poszukiwać”. Za dzieło Tylmana uznają nasz pałac również St.
Kozakiewicz i St. Łoza. Stanowisko to wydaje się być słuszne
z kilku względów. Przemawia za tym przede wszystkim styl pa-
łacu i układ rzutu poziomego, z wielką sienią na osi pałacu, z mo-
numentalnymi, symetrycznie do głównej osi biegnącymi scho-
dami i małymi schodami do użytku wewnętrznego. Drugą wska-
zówką byłby fakt, że jednym z ośrodków działalności Tylmana
była Lubelszczyzna i wreszcie to, że był to architekt nadworny
marszałka Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, ojca Elżbiety
Sieniawskiej.